

Górnośląskie mity, symbole i bohaterowie

Na ten obszerny, prawie pięćsetstronicowy tom składa się 110 haseł, a właściwie rozbudowanych artykułów, podzielonych na pięć grup problemowych: ludzie i ich znaki; święci i bohaterowie; mity i tradycje; święta i rytuały; miejsca. Poszczególne hasła zawierają nawiązujące do nich ilustracje oraz podstawową literaturę przedmiotu, pozwalającą pogłębić wiedzę na dany temat.

Redaktorzy i autorzy tomu nie ograniczyli się do definicji omawianego hasła. Umiejscawiając poszczególne mity, symbole czy bohaterów w czasie i przestrzeni kulturowej, przedstawili zmiany, którym podlegały, ewolucje ich funkcji oraz stosunek do nich różnych grup etnicznych czy społecznych. Przez dobór haseł w udany sposób pokazali, jak w ciągu dwóch ostatnich stuleci kształtował się Górny Śląsk i zamieszkujące go społeczności. Refleksja z perspektywy badacza procesów społecznych dominuje nad faktografią i historią polityczną, choć i ta oczywiście jest obecna na kartach tej ważnej i pożytecznej książki.

Leksykon jest rezultatem międzynarodowego projektu zrealizowanego przez badaczy z Polski, Niemiec i Czech. Wśród siedemnastu autorów wywodzących się z różnych ośrodków naukowych (w tym trzech z Oddziału IPN w Katowicach) zdecydowanie dominują historycy, swoją obecność zaznaczyli też językoznawcy, germanista oraz socjolog. To starannie wydane dzieło jest zaopatrzone w indeksy osób i nazw geograficznych oraz obcojęzyczne streszczenia.

Nawet wśród zdeklarowanych zwolenników regionalizmu na Górnym Śląsku nie ma jednomyślności co do nazwy mieszkańców regionu. Jedni posługują się określeniem „Ślązacy”, inni mówią o Górnoślązakach. W Polsce obecnie obu terminów używa się najczęściej wymiennie. W Niemczech mieszkańców tego regionu nazywa się Górnoślązakami. Pojęcia „Śląsk” i „Ślązacy” są zarezerwowane na określenie terytorium i byłych mieszkańców dzisiejszego Dolnego Śląska.

Jak wynika ze spisów powszechnych przeprowadzanych od drugiej połowy XIX wieku, na terenie Górnego Śląska przeważała ludność polskojęzyczna. Pojawiający się w niektórych hasłach *Leksykonu* termin „ludność słowiańskojęzyczna” nie ma historycznego czy merytorycznego uzasadnienia, nawet jeśli zdecydowana większość z nich posługiwała się gwara, a ich język odbiegał od wzorca literackiego. Górnoślązacy byli grupą narodowościowo labilną, a także w swej trudno policzalnej części indyferentną narodowościowo, wahając się między polskością, niemieckością a śląskością, a proces ich unarodowienia był rozciągnięty w czasie i trwał niekiedy aż do pierwszej połowy XX wieku. Dziś liczbę rodzimych Górnoślązaków szacuje się na 1,2–1,5 mln osób (800 tys. z nich w ostatnim spisie powszechnym podało narodowość śląską, w tym ponad 400 tys. w połączeniu z inną narodowością, najczęściej polską; poza tym 100 tys. autochtonów, głównie w opolskiej części regionu, zadeklarowało się jako Niemcy).

Wiele z zamieszczonych w tomie haseł, by wymienić przykładowo: „Trójkąt Trzech Cesarzy”, „*Volksdeutsch*/folksdojcz, czyli »dziadek z Wehrmachtu«, „Wypędzenie”, „Tragedia Górnośląska”, „Ziemie Odzyskane a Polska Piastowska”, „Kresowianie i ich Kresy Wschodnie” czy „Dziewięciu z »Wujka«” jest świadectwem złożonej, skomplikowanej czy wręcz dramatycznej przeszłości Górnego Śląska.

W górnośląskim leksykonie nie mogło również zabraknąć haseł: „Górnicy i ich etos pracy”, „Górnośląski orzeł”, „Język, dialekt, gwara, godka”, „Górnośląska pobożność”, „Nędza górnośląska”, „Autonomia śląska”, „Rodło”, „Krajobraz industrialny”, „Zagłębie Dąbrowskie” („Czerwone Zagłębie”) czy „Symbole kulinarne”. Jeśli chodzi o te ostatnie, to typowy śląski obiad: rosół z nudlami oraz kluski, rolada i modra kapusta wśród mieszkańców regionu stał się powszechny stosunkowo późno, bo dopiero na początku XX wieku.

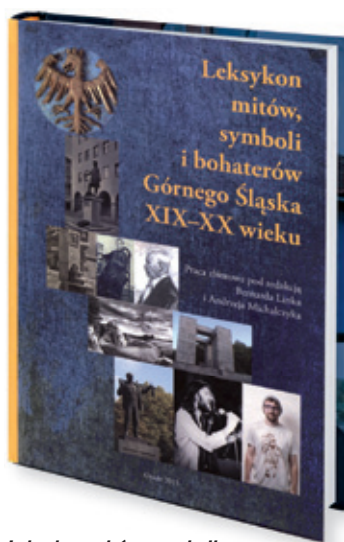
Elementem górnośląskiego świata kulturowego były lub są rozmaite święta i rytuały: chrzest, pierwsza komunia, bierzmowanie, Boże Ciało, pielgrzymki na Górę św. Anny oraz do Piekar Śląskich i Częstochowy, wycieczki zielonościwkowe do Krakowa, 1 Maja, świniobicie, byzuchy i pakyty z „Rajchu” czyli odwiedziny i paczki z RFN.

Na kartach tej ciekawie skomponowanej i dobrze napisanej pracy pojawia się także zróżnicowana galeria górnośląskich bohaterów: legendarne strzygi i utopiec; zbójnicy: Ondraszek, Elias i Pistulka; święci: Barbara, Jacek, Jadwiga Śląska, Jan Nepomucen; panujące dynastie: Piastowie Górnośląscy i Hohenzollernowie. Swoje biogramy mają m.in. poeta Joseph von Eichendorff, pionier przemysłu Friedrich Wilhelm von Reden, górnośląski król cynku i ołowiu Karol Godula, „śląski Homer” ks. Norbert Bonczyk, ikona polskiego odrodzenia narodowego Karol Miarka, bohaterowie nazistowscy: Heydebreck i Schlageter,

politycy II RP i PRL: Wojciech Czafanty oraz Edward Gierek i „nasz Jorg” czyli wojewoda Jerzy Ziętek, przodownik pracy Wincenty Pstrowski, górnośląscy „odwetowcy” z RFN: Czaja i Hupka, bohaterowie górnośląskich wiców (dowcipów) Antek i Francek, muzyk Ryszard Riedel czy sportowiec Adam Małysz.

Funkcją rozpoznawalnych znaków i symboli pełnią również miejsca upamiętniające przeszłość oraz stanowiące scenierię współczesnych celebracji, jak wspomniana już Góra św. Anny, pomniki poległych w I i II wojnie światowej, wieża spadochronowa, KL Auschwitz, powojenne obozy w Łambinowicach i Świętochłowicach, pomnik Powstańców w Katowicach, pomnik Bojownikom o Polskość Śląska Opolskiego czy – w innym charakterze – Wieża Piastowska w Opolu bądź katowicki Spodek.

Dzięki tej wartościowej książce możemy poznać Górny Śląsk i się go uczyć. Publikacja powinna się znaleźć – jak chcieliby jej redaktorzy – w bibliotece podręcznej każdego humanisty zajmującego się tym regionem. 📖



Leksykon mitów, symboli i bohaterów Górnego Śląska XIX-XX wieku, red. B. Linek, A. Michalczyk, Państwowy Instytut Naukowy – Instytut Śląski w Opolu, Opole 2015, 488 s.